

## Weselna *chwesta* jako specyficzna norma społecznego współżycia\*

---

Wedding *chwesta* as a Specific Norm of Social Coexistence

BEATA MAKSYMIOUK-PACEK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polska

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-4495-6867>

e-mail: [beata.maksymiuk-pacek@mail.umcs.pl](mailto:beata.maksymiuk-pacek@mail.umcs.pl)

**Abstract.** This article presents an old wedding custom called *chwesta*. It was known in Poland and abroad, and consisted of collecting gifts for the bride and groom while inviting guests to the wedding. This custom had a double dimension – economic and social. Firstly, it provided material support for the bride and her future husband, and secondly, it strengthened the bonds between members of the local community, especially rural ones. The wedding *chwesta* was thus an important part of the wedding ritual, which involved not only the bride and groom’s family but also the entire local community, reflecting the solidarity and sense of mutual responsibility of the inhabitants. Although the custom disappeared in the early 20<sup>th</sup> century, it remained an important symbol of care and responsibility for one another in the face of important life events.

**Keywords:** wedding, folk culture, *chwesta*, social values

**Abstrakt.** W artykule został zaprezentowany dawny zwyczaj weselny nazywany *chwestą*. Znany był w Polsce oraz poza jej granicami, a polegał na zbieraniu darów dla panny młodej w trakcie zapraszania gości na wesele. Zwyczaj ten miał podwójny wymiar – ekonomiczny i społeczny. Po pierwsze wspierał materialnie pannę młodą i jej przyszłego męża, a po drugie wzmacniał więzi między członkami lokalnej społeczności, szczególnie wiejskiej. *Chwesta weselna* była więc ważnym

---

\* Publikację tomu sfinansowano ze środków Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa UMCS. Wydawca: Wydawnictwo UMCS. Dane teleadresowe autora: Instytut Nauk o Kulturze UMCS, pl. M.C. Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin, Polska; tel.: (+48) 81 537 27 05.

elementem obrzędu weselnego, który obejmował nie tylko rodzinę nowożeńców, ale również całą lokalną społeczność, co odzwierciedlało solidarność i poczucie wzajemnej odpowiedzialności mieszkańców. Mimo że zwyczaj ten zanikł na początku XX wieku, pozostawał istotnym symbolem troski i odpowiedzialności za drugiego człowieka w obliczu ważnych wydarzeń życiowych.

**Słowa kluczowe:** wesele, kultura ludowa, chwesta, wartości społeczne

Wesele to jeden z obrzędów rodzinnych, który nie tylko jest uroczystością towarzyszącą zaślubinom dwojga młodych ludzi, ale jest i zawsze był ważnym wydarzeniem społecznym, które wzmacnia przede wszystkim więzi rodzinne, jak i wspólnotę lokalną. Jednym z istotnych elementów dawnego obrzędu weselnego, dzisiaj już w znacznym stopniu zapomnianym, była *chwesta*. Był to zwyczaj polegający na zbieraniu w czasie zapraszania gości na wesele datków – szczególnie produktów żywnościowych, które stanowiły podstawę uczty weselnej.

W artykule przybliżę genezę *chwestowania* i jego znaczenie w kontekście kulturowo-społecznym. Stawiam też pytanie, czy *chwesta* była istotną wartością społeczną dla grupy, w której ją praktykowano?

Zwyczaj obdarowywania datkami panny w czasie zapraszania na wesele był znany w wielu regionach Polski, m.in. w „Kieleckiem, Przemyskiem, Sanockiem, w Tarnowskim i Rzeszowskim, Lubelskim, Zamojskim, na Mazowszu (w powiecie wysokomazowieckim), na Podlasiu oraz Pokuciu” (Drożdż, 2009, s. 31), a także poza jej granicami, np. w Czechach, Francji, Szwecji (Biegeleisen, 1928, s. 69–71). Swoje analizy oparłam przede wszystkim na materiałach zaczerpniętych z opisów tradycyjnych wiejskich wesel z obszaru Lubelszczyzny i Podkarpacia, gdzie zwyczaj ten był kultywowany jeszcze na początku XX wieku (Olesiejuk, 1969, s. 67; Fedorowski, 2021, s. 94), ale korzystałam też z innych publikacji poruszających to zagadnienie.

Etymologię słowa *chwesta* wiąże się z łacińskim *queste* – *kwesta* ‘zbieranie datków’, od tego też pochodzi *quaestus* – *kwestować* (Bańkowski, 2000, s. 868). Pierwotnie, jak podają leksykografowie, *kwesta* kojarzona była z żebraniem, jałmużną. Samuel Bogumił Linde w *Słowniku języka polskiego* odnotowuje, że *kwesta* to ‘żebranina klasztorna’ (1808, s. 1202). Z kolei w opracowanym zespołowo *Słowniku języka polskiego* słowo *kwesta* zostało zdefiniowane jako ‘zbieranie jałmużny dla biednych albo na klasztor’ (*Słownik języka polskiego*, 1861, s. 572). Podobne znaczenie odnajdziemy też w *Encyklopedii Katolickiej*, gdzie *kwesta* oznacza szukanie, żebranie, ‘zbieranie jałmużny od drzwi do drzwi osobiście przez zakonników’<sup>1</sup> (Daniluk, 2004, szp. 296).

<sup>1</sup> Kwestowanie było powszechną praktyką wśród zakonników znaną już od średniowiecza, kiedy to powstały tzw. zakony żebracze/żebrzące (m.in. franciszkanie i dominikanie). Zakonnicy,

Powyższe definicje wskazują na istotny aspekt *kwesty*, który związany był z prośbą o wspomóżenie. Podobne znaczenie tego słowa – kojarzone z pomocą – odnotowują też współcześni leksykografowie, np. w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod redakcją Haliny Zgółkowej podano, że *kwesta* to ‘zbiórka dobrowolnych datków, najczęściej pieniężnych, na cele dobroczynne albo publiczne; także: datki w ten sposób zebrane’ (1998, s. 400). Obecnie słowo to przede wszystkim oznacza publiczną zbiórkę pieniędzy na jakiś cel dobroczynny i kojarzone jest głównie ze zbieraniem pieniędzy (Żmigrodzki, 2024, online).

Jeszcze na początku XX wieku w słownikach języka polskiego wyrażenia *chwesta/kwesta* używane były synonimicznie (Karłowicz, Kryński, Niedźwiedzki, 1902, s. 662; Karłowicz, 1901, s. 543). W późniejszych latach utrwaliło się jedynie słowo *kwesta* w znaczeniu mającym związek ze zbieraniem datków (zwłaszcza pieniężnych). Znane jest ono w wielu regionach Polski do dziś. Można też zauważyć, że dawne (m.in. zakonne) i współczesne kwestowanie mają wspólną genezę, która wiąże się ze zbieraniem datków (głównie produktów żywnościowych) na utrzymanie.

W kulturze ludowej *chwesta* to ‘zbieranie datków od gości połączone z zaproszeniem na wesele’ (Pelcowa, 2022, s. 98). W zależności od obszaru występowania była ona różnie nazywana. Na Lubelszczyźnie mówiono *kwesta* (Kolberg, 1883, s. 191 okolice Gałęzowa; Olesiejuk, 1969, s. 67), *chwesta* (Olesiejuk, 1971, s. 7 Krzczonów, s. 21 Giełczew, s. 72 Ratoszyn), chodzenie *po kweście* (Olesiejuk, 1971, s. 114 Piotrawin), *po proszonym* (Staniszewska, 1902, s. 392 Studzianki), *po prosiątkach* (Tymochowicz, 2019, s. 312 okolice Borysowa). Na Podkarpaciu używano określenia *kwesta przedślubna* (Fedorowski, 2021, s. 94 okolice Jastkowic, Komorowa, Stawiec), chodzenie *po miskach*<sup>2</sup> (Gaj-Piotrowski, 1967, s. 164 Rozwadów; Ruszel, 2001, s. 14 Rozwadów), *po wilkach/wilku* (Ruszel, 2001, s. 14 Pogórze; Karczmarzewski, 2001, s. 55), *po kądzieli* (Ruszel, 2001, s. 14 Rzeszów, Łańcut, Przeworsk; Ignas, 2014, s. 178 Czarna, Kamionka), *po zapomodze* (Ignas, 2014, s. 178 Iwierzyce), *po wspomóżeniu* (Ruszel, 2001, s. 14 Rzeszów, Łańcut, Przeworsk), *po spumożeniu* (Fedorowski, 2021, s. 94 Mokrzeszów), *po trubuchu, terebuchu*<sup>3</sup> (Fedorowski, 2021, s. 94 Lipa).

Kwestowanie było jedną z form wzajemnej pomocy. Dawniej było powszechne to, że mieszkańcy wsi pomagali sobie w różnych sytuacjach życiowych, m.in.

---

chodząc od domu do domu, zbierali datki na rzecz swojego klasztoru i działalność dobroczynną polegającą na pomocy osobom ubogim.

<sup>2</sup> Dawniej zboże, którym obdarowywano przyszlą pannę młodą, odmierzano miskami, stąd chodzenie po miskach (Gaj-Piotrowski, 1967, s. 164).

<sup>3</sup> *Trubuch, terebuch* – z języka słoweńskiego *trebuh* – brzuch. Pobrano z: <https://pl.wiktionary.org/wik i/trebuh> (dostęp: 15.10.2024).

angażowali się w pomoc w czasie obrzędów dorocznych i rodzinnych. Wesele jest obrzędem rodzinnym, a tytułowa *chwesta* to specyficzny element, który towarzyszył jednemu ze wstępnych etapów weselnych, jakim było zapraszanie gości na wesele. „«Kwestę» dla młodej dawali wszyscy mieszkańcy wsi” (Olesiejuk, 1971, s. 114), była ona niejako obowiązkiem, z którego powinny wywiązać się zaproszone na uroczystość osoby. Zwyczaj wręczania datków w czasie zaprosin (i innych momentów wesela) wynikał też z faktu, że dar był obowiązkowym elementem obrzędu<sup>4</sup>. Jego przekazywanie było czynnością symboliczną, odbywało się zawsze w określonej sytuacji, miejscu i czasie, a znaczenia nadawał mu „konkretny kontekst społeczno-kulturowy” (Godula, 1994, s. 10).

Dawniej mieszkańcy wsi stanowili jedną wielką rodzinę, dlatego też przestrzegano tego, by na wesele zaprosić osobiście każdego z gości. Zwyczaj ten w niektórych regionach Polski kultywowany był jeszcze do początków XX wieku. Nie można było nikogo pominąć, gdyż osoby niezaproszone, jak zauważa Henryk Biegeleisen, „mogłyby ze złości rzucić urok lub złe słowo (przekleństwo) na młodych i zakłócić im szczęście” (1928, s. 67). Obowiązek zapraszania na wesele wszystkich mieszkańców wsi wiązał się nie tylko z obawą przed złorzeczeniem, ale był przede wszystkim prośbą o błogosławieństwo na nową drogę życia oraz w pewien sposób też o zgodę społeczności wiejskiej na zawarcie małżeństwa. Stanowił również okazję do pozyskania produktów potrzebnych do przygotowania uczytu weselnej i wspomnienia rodziny panny młodej i tym samym przekazania jej darów.

Na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu zwyczaj chodzenia po *kweście przedślubnej* miał podobny przebieg jak w innych regionach Polski (Drożdż, 2009, s. 31). Zwykle na tydzień przed weselem lub po wygłoszeniu ostatniej zapowiedzi młoda wraz ze swoją drużką szły zapraszać gości na wesele, prosiły ich o błogosławieństwo, po czym następowała „prośba o wspomnienie na przyszłe gospodarstwo” (Kolberg, 1890, s. 341). W imieniu młodej do gospodarzy zwracała się druhna lub towarzysząca jej starsza kobieta – w tym przypadku najczęściej była to osoba, która na weselu pełniła funkcję starościny. Ona to „miała zadanie prosić gospodarzy o jakieś datki na wyprawienie wesela. Nosiła też ze sobą płachtę, w której nosiła otrzymane produkty” (Olesiejuk, 1971, s. 72). Wielokrotnie w imieniu młodej po *kweście* zaraz po zaprosinach chodziły też „spraszające weselników drużki” (Olesiejuk, 1971, s. 7), nie towarzyszyła im już przyszła panna młoda.

---

<sup>4</sup> Dar jest nieodłącznym elementem obrzędów. W weselu, jak zauważa Małgorzata Maj, dar „krąży nieustannie pomiędzy wszystkimi uczestnikami wesela” (Maj, 1986, s. 44) i pojawia się w jego różnych etapach (np. w czasie swatów, zapraszania gości na wesele, zaręczyn, oczepin). Dary w obrzędzie weselnym mają nie tylko formę materialną, ale także mogą przyjmować postać słowa, wypowiedzianego w czasie błogosławieństwa czy przy składaniu życzeń ślubnych. Uczestnicy obrzędu zwyczajowo są zobowiązani do przekazywania i przyjmowania darów (Mauss, 1973, s. 228).

Ilość zebranych w czasie kwesty darów niekiedy była tak duża, że po wyprawieniu wesela zostawał jeszcze zapas na nowe gospodarstwo (Olesiejuk, 1971, s. 72). Głównie zebrane produkty wykorzystywano w czasie przygotowania uczty weselnej, ale „zbierano niekiedy znaczne ilości zboża, które potem starczyło nowożeńcom na cały rok” (Gaj-Piotrowski, 1967, s. 164; Ruszel, 2001, s. 15). Zgromadzone zboże „składały na wozie [bywało też tak], że i na drugą wieś chodziły” (Olesiejuk, 1971, s. 7). „Dawali datki w naturze” (Olesiejuk, 1971, s. 21), młoda otrzymywała „mąkę, zboże, kaszę, sery, miód, kielbasę, słoninę, chude mięsowo, płótno itp.” (Olesiejuk, 1969, s. 67; zob. też Maj, 1986, s. 47), jajka (Ruszel, 2001, s. 14). Znany był też zwyczaj obdarowywania panny młodej „lnem przez gospodynię domu, w którym zapraszała na wesele” (Maksymiuk, w druku), było to tzw. chodzenie „po lnawalnem” (Gloger, 1869, s. 117). Niekiedy otrzymywała też gotówkę, jednak takie sytuacje należały do rzadkości, na ten gest mogli sobie pozwolić jedynie „bogaci gospodarze lub właściciele ziemscy” (Drożdż, 2009, s. 33).

Istniało powszechne przekonanie, że obowiązkiem mieszkańców wsi było wspomnienie panny wychodzącej za mąż. Anna Drożdż, pisząc o współdziałaniu mieszkańców wsi podczas wesela, zauważa, że „kwesta nie była uzależniona od zamożności przyszłej panny młodej” (2009, s. 29), a była pewnego rodzaju zobowiązaniem społeczności wobec panny, która miała zmienić stan cywilny i którą należało materialnie wspomóc (Drożdż, 2009, s. 28). Autorka zauważa też, że pod koniec XIX wieku chodzenie po *kwescie* było kojarzone z biedą (Drożdż, 2009, s. 33). Podobne wnioski przedstawiają też inni badacze, którzy twierdzili, że zwyczaj ten kultywowany był zwłaszcza wśród biedniejszej warstwy społecznej, „zamożniejsi gospodarze nie wysyłali swej córki na takie dziadowanie” (Olesiejuk, 1971, s. 7), „bogaci wstydzili się takiej zebraniny” (Gaj-Piotrowski, 1967, s. 164). Niemniej w świadomości dawnych mieszkańców wsi istniało poczucie troski o innych członków ich wspólnoty lokalnej, zwłaszcza o osoby, które rozpoczynały nowy etap w swoim życiu.

Przytoczone wyżej przykłady pokazują, że formy pomocy, jaką otrzymywała panna młoda w czasie zapraszania na wesele, mogły przybierać różną postać, każdy dawał to, co mógł. Obdarowywanie panny w czasie zapraszania na wesele wiązało się też z poczuciem „tradycyjnej wspólnoty gromadzkiej, [...] poczucie tej wspólnoty było silniejsze od sąsiedzkich kłótni i z tych chyba względów w czasie sprosiny nie wolno było się gniewać” (Olesiejuk, 1969, s. 68). Zdaniem Biegeleisena w takim działaniu widać wyraźnie „rolę, jaką odgrywała społeczność wiejska” (1928, s. 28) w pomocy pannie młodej i zapewnieniu jej godziwych warunków bytowych. Badacz podkreśla również fakt, że „wspomożenie p. młodej to pozostałość prastarego prawa zwyczajowego” (Biegeleisen, 1928, s. 68), wedle którego wszyscy mieszkańcy danej miejscowości powinni wspomóc przyszłą młodą

gospodynię i jej gospodarstwo. Takie zachowanie było też przejawem troski wobec niej wszystkich gości zaproszonych na uroczyste zaślubiny, „odmówienie natenczas datku jakiegokolwiek, bardzo źle uważają, a nawet niebłogosławieństwo Boskie zład [sic!] wróżyć zwykli” (Kolberg, 1890, s. 341).

Wracając do postawionego na wstępie pytania o to, czy zwyczaj związany z *chwestą weselną* był istotną wartością społeczną dla grupy, w której go praktykowano, można odpowiedzieć twierdząco. Był on specyficzną wartością społeczną.

Wartość rozumiana jest m.in. jako „cecha czegoś, co jest dobre pod jakimś względem” (Żmigrodzki, 2024, online). W kulturze ludowej wartości odgrywały kluczową rolę w życiu jednostki oraz całej grupy. Wartością byli sami ludzie i rzeczy „nie jako przedmioty zewnętrzne, przyrodnicze, lecz jako wartości określane we współżyciu ludzkim” (Thomas, Znaniecki, 1976, s. 23). Do istotnych wartości mieszkańcy wsi zaliczali przede wszystkim: Boga i związaną z tym religijność (w tym wyznawanie i przestrzeganie prawd wiary), drugiego człowieka i umiejętność życia z nim, solidarność społeczną oraz bycie pracowitym i uczciwym (Pelcowa, 2015, s. 155).

Można stwierdzić, że nadrzędną wartością w zwyczaju *chwestowania* była solidarność społeczna. Bycie solidarnym oznacza, że na pierwszym planie

stawiane są kwestie przynależności do grupy, w związku z nią i identyfikacji (poczucie wspólnoty), zgodność co do poglądów i postępowania, poczuwania się do wspólnej odpowiedzialności (za coś lub za kogoś) oraz wzajemnego wspierania się<sup>5</sup> (Niebrzegowska-Bartmińska, 2020, s. 38).

*Chwesta* była przejawem solidarności lokalnej grupy społecznej. Przyszli goście weselni wręczali pannie młodej dary, które bardzo często stanowiły istotną pomoc materialną, były tym samym wyrazem wsparcia i solidarności. Dar jest też „najbardziej elementarną formą, w której wyraża się solidarność, ponieważ oznacza najprostszą formę pomocy” (Thomas, Znaniecki, 1976, s. 155).

W trakcie obdarowywania zacieśniały się więzi między członkami społeczności, a mieszkańcy wsi – nie tylko rodzina czy młodzi – angażowali się w przygotowanie tak ważnego wydarzenia, jakim były zaślubiny i wesele. Były to wydarzenia społeczne, a nie tylko rodzinne (Thomas, Znaniecki, 1976, s. 114). Dawały możliwość wzajemnej pomocy i troski o potrzebujących.

Okoliczności związane z zapraszaniem gości mogły też być okazją do wspólnego przeżywania pewnych emocji i tym samym wzmacniania więzi międzyludzkich. Wreszcie *chwesta* integrowała pannę z innymi mieszkańcami wsi, a także

---

<sup>5</sup> Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska stwierdza, że w kulturze tradycyjnej pojmowanie solidarności nie ogranicza się jedynie do relacji między ludźmi należącymi do różnych grup społecznych, ale „rozciąga [się] na cały kosmos, na wszystko, co żyje, co obdarzone jest aktywnością i świadomością” (Niebrzegowska-Bartmińska, 2020, s. 40).



spoza jej granic, czasami zdarzały się przypadki, że młoda *chwestowała* również w innych miejscowościach. *Chwesta* jednoczyła nie tylko członków rodziny, ale także wszystkich gości weselnych, którymi byli przedstawiciele różnych warstw społecznych (biedni chłopi i bogaci gospodarze, często też panowie z dworu).

*Chwesta* była też tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Zwyczaj ten przetrwał aż do początków XX wieku. Kulturowanie go wzmacniało poczucie przynależności do wspólnoty oraz troskę o wspólne dziedzictwo.

Weselna *chwesta* pełniła nie tylko funkcję ekonomiczną, ale przede wszystkim społeczną, odzwierciedlając solidarność i współdziałanie społeczności wiejskiej. Istota *chwestowania* nie zamyka się tylko na samym wsparciu materialnym, chodzi w niej przede wszystkim o budowanie więzi międzyludzkich, relacji w obrębie danej grupy, od jednostki i jej najbliższych po całą lokalną społeczność.

W *chweście* można też dostrzec pewnego rodzaju symbolikę, mającą związek z weselem jako obrzędem przejścia<sup>6</sup>, w którym dar był istotnym elementem. *Chwesta weselna* stanowiła specyficzny dar i formę wsparcia, pełniąc rolę ważnego rytuału w przejściu panny młodej ze stanu wolnego do zamężnego. Symbolizowała nie tylko zmianę statusu społecznego, ale także wejście w dorosłe i odpowiedzialne życie, w którym główną rolę odgrywała troska o nową rodzinę. Zbieranie *chwesty*, będące wyrazem solidarności, miało na celu zapewnienie materialnego wsparcia młodej parze, szczególnie w pierwszych dniach po ślubie.

Odpowiedzialność za drugiego człowieka, którą społeczność wyrażała w kontekście *chwesty*, obejmowała przyszłą żonę i jej rodzinę. Tak rozumiana odpowiedzialność wydaje się być potwierdzona w słowach Zofii Szromby-Rysowej. Pisząc o zwyczajach towarzyskich i zawodowych, autorka stwierdza, że w tradycyjnej społeczności lokalnej istniały określone wzory, które porządkowały życie wszystkich mieszkańców (1981, s. 155). Te wzory były źródłem poczucia wspólnoty, solidarności i wzajemnej odpowiedzialności, które stanowiły fundament funkcjonowania społeczności wiejskiej.

Warto podkreślić, że *chwesta* była głęboko zakorzeniona w wartościach wyznawanych przez mieszkańców wsi, takich jak poczucie wspólnoty, solidarność i odpowiedzialność za drugiego człowieka. Zbieranie darów na wesele było nie tylko formalnością, ale też praktycznym wyrazem tych wartości, które w tradycyjnym społeczeństwie wiejskim stanowiły fundament codziennego życia.

---

<sup>6</sup> Arnold van Gennep – twórca koncepcji obrzędów przejścia (*rites de passage*) – twierdził, że życie człowieka „niezależnie od typu społeczności zasadza się na sukcesywnym przechodzeniu z jednej grupy wieku do drugiej, od jednego typu zajęć do drugiego” (Gennep, 2006, s. 30). W weselu młodzi przechodzą z jednej grupy społecznej do drugiej. I tak np. panna po zaręczynach zmienia swój status społeczny i zostaje narzeczoną, następnie po ślubie jest żoną, podczas oczepin przyjmowana jest do grona mężatek. W ten sposób można prześledzić jej przechodzenie z grupy do grupy.

## BIBLIOGRAFIA/REFERENCES

- Bańkowski, Andrzej. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego. T. 1*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Biegeleisen, Henryk. (1928). *Wesele z 26 ilustracjami na kredowym papierze i 56 nutami w tekście*. Lwów: Nakładem Instytutu Staupigjańskiego.
- Daniluk, Mirosław. (2004). Kwesta. W: Andrzej Szostek i in. (red), *Encyklopedia Katolicka. T. 10*. (szp. 294–295). Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Drożdż, Anna. (2009). *Współdziałanie społeczności wiejskiej podczas obrzędu weselnego (druga połowa XIX wieku i XX wiek)*, [cz. 3. Komentarzy do Polskiego Atlasu Etnograficznego, T. 8: Zwyczaje i obrzędy weselne, red. Zygmunt Kłodnicki]. Wrocław–Cieszyn: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Fedorowski, Konrad. (2021). *Biblijne inspiracje obrzędowości rodzinnej mieszkańców diecezji sandomierskiej na podstawie literatury przedmiotu*. Warszawa: UKSW. [Rozprawa doktorska, promotor ks. prof. dr hab. Andrzej Jacek Najda].
- Gaj-Piotrowski, Wilhelm. (1967). *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Gennep, Arnold van. (2006). *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii. O bramie i proggu, o gościnności i adopcji, o ciąży i porodzie, o narodzinach, dzieciństwie, dojrzewaniu i inicjacji, o święceniach kapłańskich i koronacji królów, o zaręczynach i zaślubinach, o pogrzebie i porach roku i o wielu innych rzeczach*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Gloger, Zygmunt. (1869). *Obchody weselne przez Pruskiego. Z pięcioma drzeworytami w tekście, z dwoma tablicami nut i mapką w końcu dzieła dołączoną. Cz. 1*. Kraków: Nakładem Autora.
- Godula, Róża. (1994). *Od Mikołaja do Trzech Króli. O roli daru w obrzędzie*. Kraków: Wydawnictwo Wawelskie.
- Ignas, Katarzyna. (2014). Obrzędowość rodzinna. W: Krzysztof Ruszel (red.), *Źródła kultury ludowej Puszczy Sandomierskiej* (s. 165–204). Kolbuszowa: Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.
- Karczmarzewski, Andrzej. (2001). Symbolika niektórych atrybutów i działań weselnych. W: Krzysztof Ruszel (red.), *Wesele. Materiały z konferencji. Obrzędowość weselna w Rzeszowskiem – tradycja i współczesność, Rzeszów 22 XI 1999* (s. 53–69). Rzeszów: Muzeum Okręgowe w Rzeszowie.
- Karłowicz, Jan. (1901). *Słownik gwar polskich. T. 2*. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności.
- Karłowicz, Jan, Kryński, Adam, Niedźwiedzki, Władysław (red.). (1902). *Słownik języka polskiego. T. 2*. Warszawa: Nakładem prenumeratorów i kasy im. Mianowskiego.
- Kolberg, Oskar. (1883). *Lubelskie. T. 1*. Kraków: W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kolberg, Oskar. (1890). *Chelmskie. T. 1*. Kraków: W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Linde, Samuel Bogumił. (1808). *Słownik języka polskiego. T. 1*. Warszawa: U Autora.
- Maj, Małgorzata. (1986). *Rola daru w obrzędzie weselnym*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Maksymiuk, Beata. (w druku). *Wesela z pogranicza kultur i religii (obszar południowego Podlasia)*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Mauss, Marcel. (1973). *Socjologia i antropologia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Niebrzegowska-Bartmińska, Stanisława. (2020). Solidarność z życiem a trwałość etosu chłopskiego. W: Jan Adamowski (red.), *Kultura ludowa Lubelszczyzny. Stan – wartości – perspektywy* (s. 33–63). Lublin: Norbertinum.
- Olesiejuk, Feliks. (1969). *Ludowy obrzęd weselny na mieszanym obszarze polsko-ukraińskim w woj. lubelskim. Zagadnienia genezy i zmienności*. Wrocław. [Rozprawa doktorska, promotor prof. Józef Gajek, kopia maszynopisu zdeponowana w Dziale Kultury Materialnej i Duchowej, Sekcja Etnografii Muzeum Narodowego w Lublinie].



- Olesiejuk, Feliks. (1971). *Obrzędy weselne w Lubelskiem*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Pelcowa, Halina. (2015). Wartości w ludowej interpretacji świata. W: Jan Adamowski, Marta Wójcicka (red.), *Wartości w języku i kulturze. T. 8* (s. 155–165). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, Halina. (2022). *Słownik gwar Lubelszczyzny. T. 10*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Ruszel, Krzysztof. (2001). Zwyczaje i obrzędy weselne we wsiach rzeszowskich. W: Krzysztof Ruszel (red.), *Wesele. Materiały z konferencji. Obrzędowość weselna w Rzeszowskiem – tradycja i współczesność, Rzeszów 22 XI 1999* (s. 11–30). Rzeszów: Muzeum Okręgowe w Rzeszowie.
- Staniszewska, Zofia. (1902). Wieś Studzianki. Zarys etnograficzny. *Wisła, 14, 3*, s. 388–407.
- Szromba-Rysowa, Zofia. (1981). Zwyczaje towarzyskie, zawodowe i okolicznościowe. W: Maria Biernacka, Maria Frankowska, Wanda Paprocka (red.), *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej. T. 2* (s. 155–180). Warszawa–Wrocław–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Thomas, William I., Znaniecki, Florian. (1976). *Chłop polski w Europie i Ameryce. T 1: Organizacja grupy pierwotnej*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Tymochowicz, Mariola. (2019). *Tradycyjne pożywienie chłopskie na Lubelszczyźnie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Słownik języka polskiego obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z języków obcych [...]*. (1861). Wypracowany przez Aleksandra Zdanowicza, Michała Bohusza-Szyszkę, Januarego Filipowicza, Waleriana Tomaszewicza, Floriana Czeplińskiego i Wincentego Korotyńskiego, z udziałem Bronisława Trentowskiego. Cz. 1–2. Wilno: Czcionkami A. Marcinowskiego.
- Wikisłownik*. Pobrano z <https://pl.wiktionary.org/wiki/trebuł> (dostęp: 15.10.2024).
- Zgółkowa, Halina (red.). (1998). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny. T. 18*. Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- Żmigrodzki, Piotr (red.). (2024). *Wielki słownik języka polskiego*. Pobrano z <https://wsjp.pl> (dostęp: 15.10.2024).

---

Data zgłoszenia artykułu: 17.09.2024

Data zakwalifikowania do druku: 22.10.2024

